

10.04

piątek, 19.00
NFM, Sala Główna ORLEN

ODWIECZNE PIEŚNI



Yaroslav Shemet, fot. Karol Fatyga

Yaroslav Shemet – dyrygent
NFM Filharmonia Wrocławska

Program

Erich Wolfgang Korngold (1897–1957)

Uwertura z suity z filmu *Sea Hawk* [8']

Mieczysław Karłowicz (1876–1909)

Odwieczne pieśni – poemat symfoniczny op. 10 [27']

I. *Pieśń o wiekuistej tęsknocie*

II. *Pieśń o miłości i o śmierci*

III. *Pieśń o wszechbycie*

Giuseppe Martucci (1856–1909)

Nokturn Ges-dur op. 70 nr 1 [8']

Richard Strauss (1864–1949)

Suita z opery *Kawaler srebrnej róży* op. 59, TrV 227 [23']



Prosimy o nagradzanie
artystów brawami
po zakończeniu
całego utworu.

Koncert NFM Filharmonii Wrocławskiej poprowadzi Yaroslav Shemet. Urodzony w Charkowie w 1996 roku dyrygent jest dyrektorem artystycznym Filharmonii Śląskiej oraz dyrektorem muzycznym Opery Bałtyckiej w Gdańsku. W centrum jego zainteresowań znajduje się muzyka przełomu XIX i XX wieku – repertuar, który wypełni także program tego koncertu. Zabrzmia utwory Mieczysława Karłowicza, Ericha Wolfganga Korngolda, Giuseppe Martucciego i Richarda Straussa.

Wieczór otworzy kompozycja Ericha Wolfganga Korngolda. Rodzice artysty mocno wierzyli w geniusz syna – drugie imię nadali mu na cześć Mozarta. Urodzony w Brnie muzyk już za młodu zdobył sławę i uznanie jako cudowne dziecko. Na temat talentu dziesięcioletka z entuzjazmem wypowiadali się twórcy tej miary, co Richard Strauss i Gustav Mahler. Do lat trzydziestych XX wieku Korngold rozwijał karierę, pisząc opery, utwory kameralne, solowe i symfoniczne. Później, ze względu na rosnący w siłę antysemityzm, zdecydował się opuścić Europę. Osiadł w Hollywood i odniósł ogromny sukces jako autor ścieżek dźwiękowych do filmów, z czym nie mógł się pogodzić jego ojciec, krytyk muzyczny Julius Korngold, rozczarowany, że jego syn traci czas na pisanie czegoś tak „niepoważnego”. Historia jasno pokazała, kto miał rację, a kompozytora uważa się obecnie za jednego z pionierów współczesnej muzyki filmowej. Wielu komentatorów uznaje rozbudowaną ścieżkę dźwiękową do filmu przygodowego *The Sea Hawk* (1940) w reżyserii Michaela Curtiza za największe osiągnięcie Korngolda. Całość rozpoczyna przebojowa, barwna i błyskotliwie orkiestrowana *Uwertura*. Jest ona napisana w przystępnym stylu, opartym na śpiewnych, rozlewnych melodiach snutych przez smyczki.

Karłowicz rozpoczął pracę nad tryptykiem zatytułowanym *Odwieczne pieśni* w październiku 1904 roku. Prace trwały długo, a kompozytor ukończył dzieło dopiero w lutym 1906 roku. Choć poematy symfoniczne są zazwyczaj jednoczęściowe, ten składa się z trzech ogniw, określonych jako „pieśni”. Autorzy utworów nierzadko dzielą się źródłami swoich inspiracji w obszernych komentarzach, ale Karłowicz okazał się w tym przypadku bardzo tajemniczy. Pozostawił bowiem jedynie dwa motto, brzmiące: „Oto stoję przed wami, by nieść skargę na los swój...” oraz „Wielkość, potęga, majestat, wieczność, bezwzględność, konieczność”. W pełnym napięcia pierwszym ogniwie pojawiają się dwa główne wątki muzyczne – tematy tęsknoty i wieczności. W części drugiej altówki wprowadzają pogodną myśl reprezentującą miłość, natomiast śmierć symbolizowana jest wywiedzionym z białoruskiej muzyki ludowej motywem granym przez trzy flety. Zaskakiwać może użycie w tym odcinku jasnej tonacji durowej.

W majestatycznym finale, zainicjowanym przez triumfalny temat instrumentów dętych blaszanych, Karłowicz wyeksponował interwały kwinty i oktawy, będące symbolem oczyszczenia i rozwiązania zarysowanych wcześniej konfliktów.

Sława wielu włoskich artystów, takich jak Vincenzo Bellini, Gaetano Donizetti, Giuseppe Verdi, Giacomo Puccini, opiera się prawie wyłącznie na operach. Działający w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX wieku Giuseppe Martucci podążył zupełnie odmienną drogą. Dzieł we wspomnianym gatunku nie tworzył w ogóle, poświęcił się za to pisaniu instrumentalnych kompozycji pozbawionych pozamuzycznych odniesień. Z tego powodu bywa nazywany „włoskim Brahmssem”. Jednak *Nokturn Ges-dur*, którego wystuchamy podczas koncertu, kieruje skojarzenia odbiorców raczej w stronę miniatur fortepianowych Fryderyka Chopina. Napisany został oryginalnie właśnie na fortepian w 1891 roku, ale autor przygotował także jego orkiestrową wersję. Opracowanie to pokazuje, że Martucci doskonale wiedział, w jaki sposób prowadzić śpiewne, ekspresyjne melodie. Powierzył je głównie smyczkom oraz – okazjonalnie – instrumentom dętym drewnianym, dobarwiając brzmienie ciepłymi tonami waltorni i harfy.

Chociaż Richard Strauss nie był spokrewniony z pochodzącą z Austrii rodziną Straussów, to w swojej trzyaktowej operze komicznej *Kawaler srebrnej róży* oddał hołd kulturze muzycznej Wiednia. Ta liryczna, lekka i pełna humoru kompozycja, prawykonana w styczniu 1911 roku, stanowiła wyraźny kontrast wobec dwóch poprzednich, pełnych napięcia oper artysty – *Salome* i *Elektry*. Polską premierę *Kawalera srebrnej róży* poprowadził w 1922 roku młody Artur Rodziński, odnosząc ogromny sukces. Ten wybitny dyrygent wiele lat później, w 1944 roku, opracował także na podstawie tej opery suitę, która pod jego batutą zabrzmiała w październiku tego samego roku w Nowym Jorku. Składa się ona z pięciu sekcji wykonywanych bez przerwy. Pierwsza to orkiestrowy wstęp – dosadna scena miłosna pomiędzy Marszałkową a jej młodym kochankiem. Druga to prezentacja tytułowej srebrnej róży, kolejna zaś oparta jest na walcach z aktu drugiego opery. Przedostatnia to pełen ekspresji duet miłosny z trzeciego aktu, a całość wieńczy również z niego pochodzący szybki walc. Bogata, pełna przepychu orkiestracja oraz lekkość i wdzięk tej muzyki sprawiają, że atrakcyjna, przystępna i pełna humoru suita jest często wykonywana i nagrywana.

Organizator

NFM – instytucja kultury współprowadzona przez



Wrocław miasto spotkań



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



DOLNY
ŚLĄSK

Mecenas Tytularny NFM

Mecenas NFM



STRABAG
WORK ON PROGRESS



BMW
Bońkowsky

Partnerzy strategiczni NFM

Partner NFM



Bank Polski



Partnerzy medialni NFM



dwójka
POLSKIE RADIO

